

Wpływ pandemii COVID na nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych kształcących w zawodach budowlanych

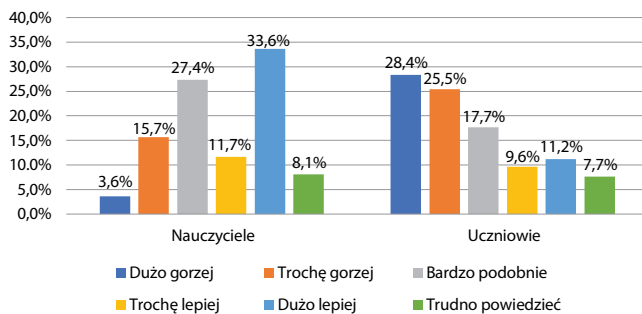
Badanie zostało przeprowadzone na przełomie października i listopada 2021 roku. Uczestnikami byli uczniowie szkół ponadpodstawowych, kształcących się w zawodach budowlanych i nauczyciele uczący w tych zawodach. Udział w nim był dobrowolny, a sami uczestnicy poprzez wypełnienie formularzy wyrazili zgodę na uczestnictwo w badaniu (przeprowadzone w formie ankiety internetowej). Pytania ankietowe dotyczyły wpływu pandemii COVID na nauczycieli i uczniów ww. szkół.

W ankiecie wzięło udział 223 nauczycieli i 927 uczniów z 10 szkół budowlanych. Liczba osób ankietowanych z poszczególnych województw, była następująca:

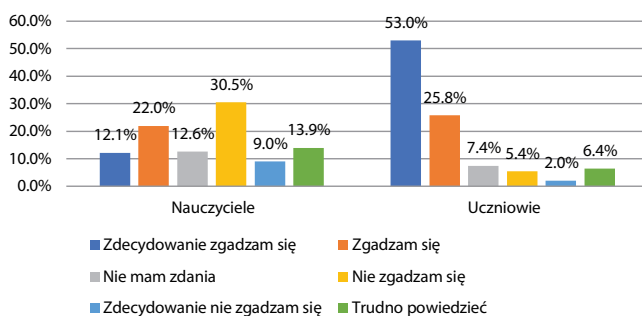
- kujawsko-pomorskie – 51 nauczycieli, 250 uczniów,
- łódzkie – 43 nauczycieli, 127 uczniów,
- wielkopolskie – 37 nauczycieli,
- zachodniopomorskie – 31 nauczycieli, 154 uczniów,
- śląskie – 25 nauczycieli, 1 uczeń,
- podkarpackie – 18 nauczycieli, 216 uczniów,
- małopolskie – 13 nauczycieli, 124 uczniów,
- mazowieckie – 2 nauczycieli,
- pomorskie – 1 nauczyciel, 10 uczniów.

Ankietowani odpowiedzieli na pyta zamknięte i otwarte, wśród których znalazły się m.in.:

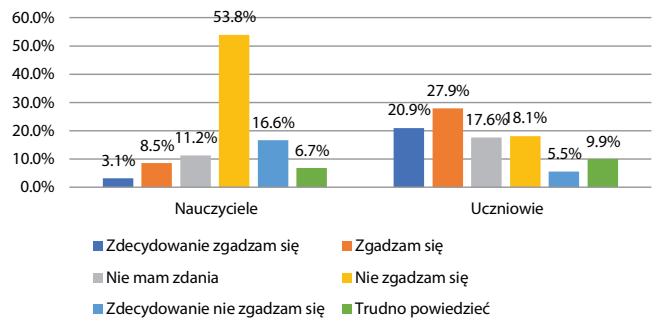
1. Proszę ocenić, jak czujesz się, fizycznie po powrocie do nauczania stacjonarnego:



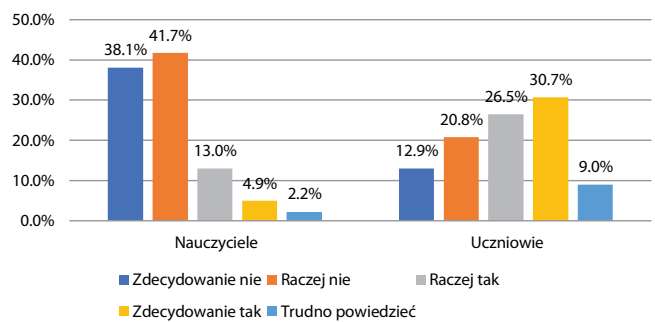
2. Odczuwam większe zmęczenie (w porównaniu do nauczania zdalnego) pod koniec dnia.



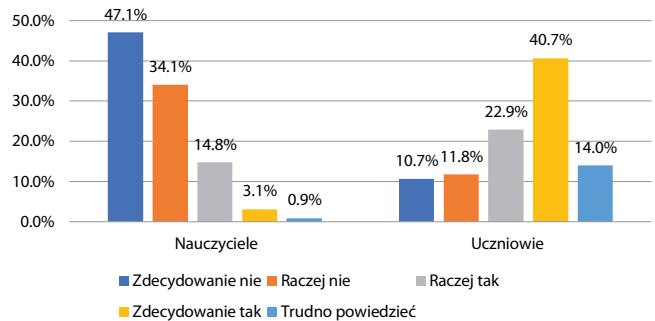
3. Mam problemy z koncentracją z powodu powrotu do nauczania stacjonarnego



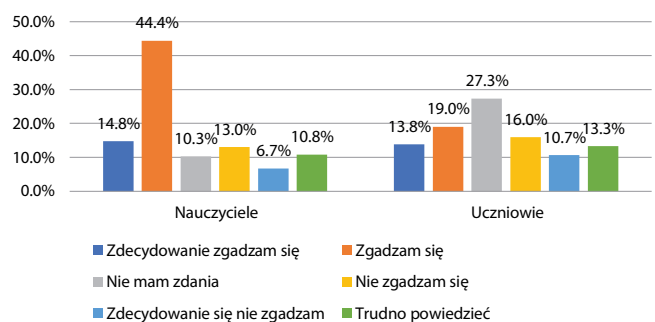
4. Odczuwam lub odczuwałem/odczuwałam stres w związku z powrotem do szkoły



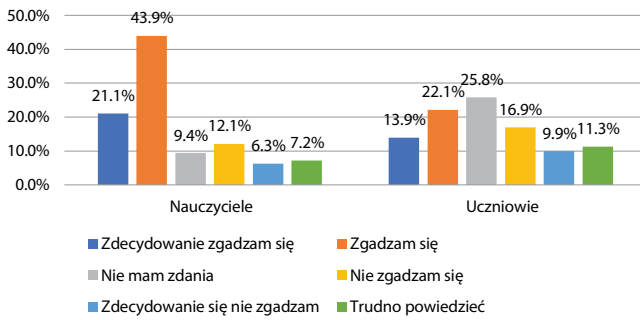
5. Gdybym mógł/mogła decydować wybrałbym/wybrałabym nauczanie zdalne



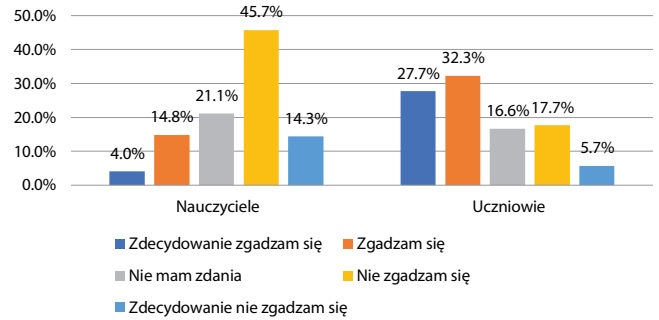
6. Martwię się o swoją przyszłość w związku z aktualną sytuacją związaną z zachorowaniami na świecie



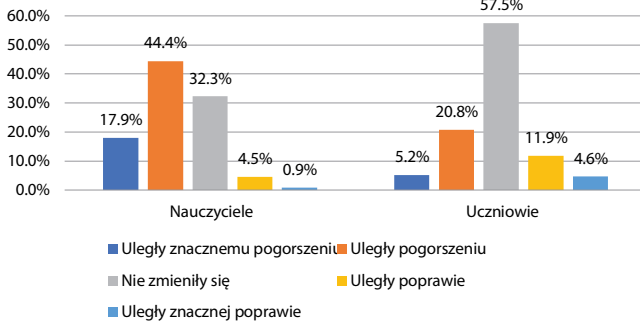
7. Martwię się o swoją przyszłość w związku z aktualną sytuacją związaną z zachorowaniami w Polsce



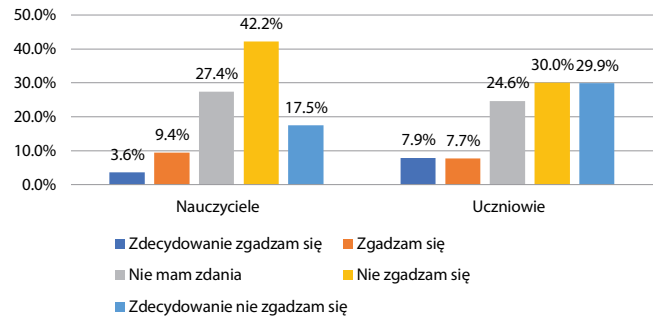
11. Mam wrażenie, że mój nastrój uległ pogorszeniu po powrocie do nauczania stacjonarnego



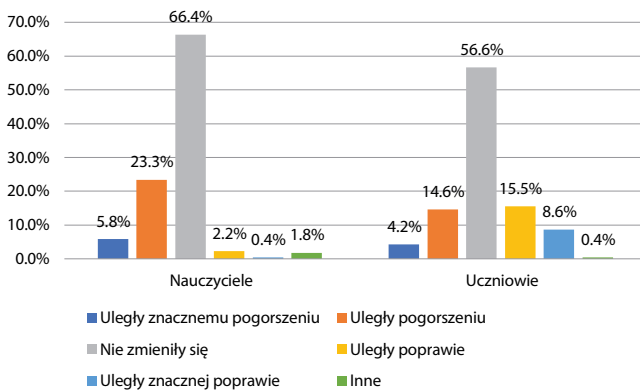
8. Uważam, że zdalne nauczanie przyczyniło się do zmiany jakości relacji między nauczycielami a uczniami/uczniemi a nauczycielami



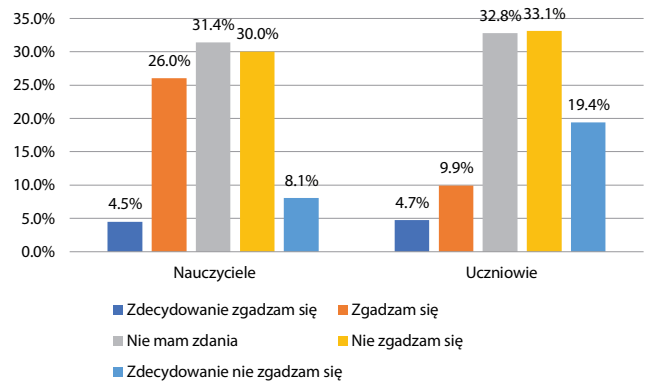
12. W związku z obecną sytuacją, odczuwam potrzebę uzyskania wsparcia ze strony psychologa



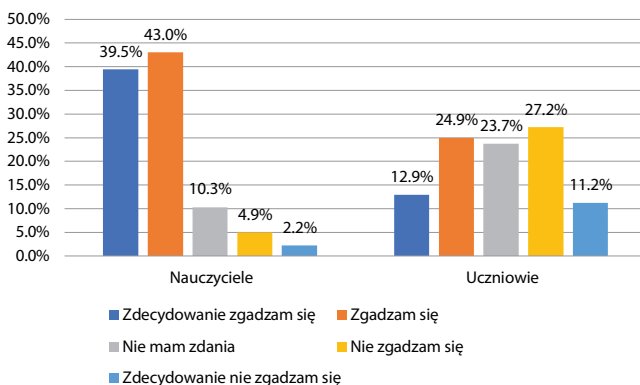
9. Uważam, że zdalne nauczanie przyczyniło się do zmiany jakości relacji z kolegami/koleżankami z pracy



13. W związku z powrotem do nauczania stacjonarnego odczuwam potrzebę uzyskania wsparcia ze strony dyrekcji szkoły



10. Martwię się o to, że w związku z nauczaniem zdalnym wiedza uczniów będzie niewystarczająca



14. W związku z powrotem do szkoły najbardziej niepokoję się o:

Nauczyciele:	Uczniowie:
zdrowie, zachorowanie – 62%	oceny – 22%
wiedzę uczniów – 30%	liczba sprawdzianów, odpowiedzi – 20%
stan psychiczny uczniów – 20%	swój stan psychiczny – 16%
nie mam zdania – 10%	zakażeniem COVID – 10%
inne – 8%	brak czasu dla siebie – 10%
	nic – 9%

15. W związku z powrotem do szkoły najbardziej cieszę się z:

Nauczyciele:	Uczniowie:
bezpośredniego kontaktu z uczniami – 85%	kontaktu kolegami, koleżankami – 55%
powrotu do normalności – 25%	niczego – 25%
Powrotu do szkoły – 15%	wychowania fizycznego – 8%
z niczego – 3%	lepszego opanowania materiału – 3%

Jakie wnioski wypływają z przeprowadzonych badań?

Nauczyciele wskazywali, iż są w stanie przeprowadzić lekcje zdecydowanie efektywniej w szkole niż w formie zdalnej. Można przypuszczać, że to w pewnym stopniu, spowodowane było brakiem wcześniejszych doświadczeń w nauczaniu zdalnym i koniecznością wypracowywania nowych, nieznanych wcześniej rozwiązań. Każdy z nich musiał działać na zasadzie „metod prób i błędów”. Nauczyciele musieli podczas pracy zdalnej i warunków obostrzeń pandemicznych stworzyć nowe, dotąd niespotykane metody i techniki uczenia się na odległość. Musieli pamiętać o uwzględnianiu indywidualizacji i możliwości uczniów (jeden komputer w domu, kilkoro uczących się dzieci, czy rodzice pracujący zdalnie, a czasami tylko telefon, itp.). Większość nauczycieli stwierdziła, że zaangażowanie uczniów w tok lekcji podczas nauki na odległość znacznie spadło. Duży odsetek ankietowanych nauczycieli wskazało na pogorszenie się ich nastroju w trakcie zdalnego nauczania. Może to wynikać, nie tylko z braku bezpośredniego kontaktu, ale też z braku wymiany zdań z uczniami, gronem pedagogicznym oraz samej pandemii i wynikających z niej obostrzeń. Prawie 34% nauczycieli wskazało, że podczas zdalnego nauczania czuło się gorzej niż w szkole. Na pewno wynikało to z wymuszonej, nieplanowanej i przeprowadzonej błyskawicznie zmianie w sposobie pracy. Pedagodzy odczuwali początkowo silny opór w stosunku do narzuconych im rozwiązań, które należało (z konieczności) wdrożyć w bardzo krótkim czasie. Prowadzenie nauki na odległość znacznie wydłużyło czas, który ankietowani nauczyciele spędzali przed monitorami. Musieli pracować nie tylko w dni powszednie, ale także w weekendy. Nauczyciele byli przemęczeni, przeładowani informacjami, co czasami powodowało ich niechęć do korzystania z komputera i internetu.

W czasie pracy na odległość towarzyszyły ankietowanym stres i zmęczenie, właśnie poprzez wydłużenie czasu niezbędnego do wykonywania obowiązków zawodowych. W normalnych, niepandemicznych warunkach, wielokrotnie w ciągu dnia doświadczali resetowania stresu poprzez przebywanie w różnorodnych przestrzeniach, sytuacjach i grupach ludzi. W przypadku pracy wykonywanej wyłącznie na komputerze, nie było takiej możliwości. Nauczyciele zwracali uwagę na fakt, że pozostawali w ciągłej gotowości do odbierania połączeń i powiadomień, aby wesprzeć uczniów oraz rodziców. Badani nauczyciele deklarowali zdecydowanie większy entuzjazm w związku z powrotem do szkoły, bo aż w 47%, w przeciwieństwie do uczniów, którzy w 41% odpowiedzieli, że zdecydowanie nie chcą wznowienia nauczania stacjonarnego. Aż 13% ankietowanych nauczycieli i ponad 15% uczniów, chciałoby otrzymać specjalistyczne wsparcie psychologiczne lub szukało wsparcia u kolegów/koleżanek lub dyrekcji. Znaczna część pedagogów twierdzi, że ich samopoczucie psychiczne było w trakcie nauki zdalnej gorsze niż przed pandemią, według ankietowanych edukacja zdalna, negatywnie przełożyła się na relacje osobiste/domowe. Nauczyciele twierdzą, że obciążenie pracą było znacznie większe niż w nauczaniu stacjonarnym, ponieważ oprócz standardowych lekcji, ważnym stało się angażowanie „niewidzialnych” uczniów znajdujących się po drugiej stronie monitora. Zniechęceni byli faktem, że nie potrafili spełnić się w swojej roli, bo pomimo ogromnego z ich strony wysiłku, odczuwali nadmierną odpowiedzialność za brak postępów niektórych uczniów.

Natomiast według ankietowanych uczniów jednym z czynników determinujących powrót do szkoły była obawa przed konfrontacją z rówieśnikami. Podczas izolacji, trwającej prawie 2 lata, młodzież bardzo się zmieniła, nie tylko psychicznie, ale i fizycznie. W tym czasie nastąpiła również weryfikacja relacji rówieśniczych i przyjaźni.

Uczniowie nie mogąc obserwować na bieżąco zachodzących zmian u swoich kolegów, bali się tego, że ich przemiana jest zbyt radykalna i niekorzystna, a to spowoduje negatywną ich ocenę przez rówieśników. Dużą trudnością, zwłaszcza dla uczniów klas pierwszych i drugich było zbudowanie relacji w klasie. Trudno jest przecież budować więzi, jeżeli zna się kolegów, wyłącznie z ekranu monitora. I tu rodzi się pytanie, jak w takiej sytuacji zbudować tożsamość, jak poczuć się w grupie i jak w niej pracować? Dodatkowo w okresie izolacji wiele kontaktów i znajomości się pourywało.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na niechęć do powrotu do szkoły, to obawa związana z konfrontacją z nauczycielami i ich wymaganiami, którymi często ich się straszono. Bali się powrotu z powodu wizji testów, sprawdzianów, kartkówek, odpytywania.

Kolejną kwestią, wynikającą z analizy ankiet, jest fakt, że podczas nauczania zdalnego młodzież nabrała zwyczaju pracy z telefonem w rękę poszukując danych w internecie. Uczniowie wypracowali metody w błyskawicznym pozyskiwaniu informacji, czego nauczyciele mogli nie dostrzegać, że to nie jest „wiedza z głowy”. Uczniowie podczas izolacji przestali „zakuwać”, nauczyli się szukać informacji, a po powrocie do szkoły, informacje trzeba zapamiętać i umieć odtworzyć na zawołanie. Uczenie zdalne polegało na pobieraniu potrzebnych wiadomości z sieci, nagrywaniu, kopiowaniu i wymianianiu się materiałem z kolegami i koleżankami, to w dużej mierze umiejętność pracy w grupie, co obecnie jest atutem dla poszukujących pracy. Jednak po powrocie do szkół trzeba pracować głównie indywidualnie. Podczas pandemii okazywało się niepotrzebne notowanie w zeszytach informacji ze słuchu czy spisywanie z tablicy. Trudno uczniom było się odnaleźć w szkole po prawie 2 latach, kiedy robili zrzuty ekranu oraz nagrywali lekcje.

Jak wynika z ankiet, uczniowie niezmiernie szybko przystosowali się do nauczania on-line, na pewno zdecydowanie lepiej i szybciej niż nauczyciele (przynajmniej w początkowej fazie izolacji). Teraz po powrocie do nauki stacjonarnej, nauczyciele bez większych problemów odnaleźli się w swoim środowisku pracy, w przeciwieństwie do uczniów. Podsumowując, powrót do szkoły po nauczaniu zdalnym był różnie odbierany przez nauczycieli i uczniów, zależnie od ich indywidualnych doświadczeń. Pandemia COVID-19 miała i wciąż ma ogromny wpływ na życie ludzi w wielu obszarach, takich jak zdrowie, edukacja, praca i życie społeczne. Stąd ważne jest, aby zrozumieć jak duży wpływ może mieć pandemia. Dlatego należy szybciej podjąć odpowiednie działania skierowane głównie do uczniów, aby pomóc poradzić im sobie z trudnościami jakie pandemia przynosi i może jeszcze przynieść. Warto zaznaczyć, iż łatwiej przeprowadzić działania profilaktyczne niż leczyć zaburzenia powstałe wskutek działania nieadaptacyjnych sposobów radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Współczesna młodzież z „pokolenia płatków śniegu” – urodzona po 2000 roku, z tzw. generacji Z jest dość delikatną materią i dużo bardziej kruchą, niż czasami się nam dorosłym wydaje. Dlatego każde najmniejsze niepowodzenie staje się dla niej ogromnym problemem. My dorośli musimy dbać o nią i jej zdrowie psychiczne, bo to ona w przyszłości ma być motorem dla rozwoju naszego kraju. Nie bagatelizujmy żadnych sygnałów, bo młodym ludziom czasami trudno powiedzieć, że zawsze wszystko będzie dobrze.

mgr inż. Magdalena Popielewska
członek Grupy roboczej ds. barier edukacyjnych
i zaangażowania pracodawców
w proces kształcenia kadr dla budownictwa
w Sektorowej Radzie ds. Kompetencji w Budownictwie